

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa U. B.

przeciwko A. L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2013 r.,

zażalenia pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 17 października 2012 r.,

- 1. oddala zażalenie,**
- 2. pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 18 stycznia 2012 r. oddalił powództwo U. B. skierowane przeciwko A. K., obecnie: L., o zapłatę kwoty 200 000 zł z tytułu obniżenia ceny sprzedaży nieruchomości.

Ustalił, że w dniu 8 marca 2008 r. strony zawarły umowę sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w W. za cenę 1 200 000 zł, a w dniu 13 marca 2008 r. pozwana przekazała powódce przedmiot sprzedaży wraz z trzema kompletami kluczy do budynku. W dniu 26 marca 2008 r. strony ustaliły, że w związku z awarią głównego bezpiecznika, jaka miała miejsce podczas przekazywania nieruchomości, na koszt pozwanej zostanie dokonany przegląd instalacji elektrycznej w celu ustalenia i usunięcia przyczyny awarii. Pozwana zobowiązała się do usunięcia wad w terminie do dnia 20 kwietnia 2008 r., po czym pismem z dnia 24 kwietnia 2008 r. zawiadomiła powódkę o sprawdzeniu instalacji elektrycznej, wymianie kotła grzewczego i dokonaniu przeglądu systemu alarmowego. Z kolei powódka pismem z dnia 12 maja 2008 r. poinformowała pozwaną o ujawnieniu się dalszych wad budynku i wezwała do przystąpienia do ich usunięcia w terminie do dnia 22 maja 2008 r. Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom o wystąpieniu nowych wad budynku.

W dniu 29 czerwca 2010 r. powódka zleciła rzeczoznawcy sporządzenie ekspertyzy technicznej, a – po stwierdzeniu przez niego wad związanych z posadowieniem budynku oraz błędów wykonawczych – w dniu 12 marca 2011 r. nadała w urzędzie pocztowym pozew o zasądzenie od pozwanej kwoty 200 000 zł z tytułu obniżenia ceny. W związku z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych, została wezwana do usunięcia jego braków formalnych przez uzupełnienie oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu wniosku. Braki te nie zostały usunięte, w związku z czym przewodniczący w dniu 19 maja 2011 r. zarządził zwrot wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i wezwał powódkę do uiszczenia opłaty w kwocie 10 000 zł w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu. Wezwanie

doręczono powódce w dniu 11 czerwca 2011 r., a opłata została przez nią uiszczona w dniu 24 czerwca 2011 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że, zgodnie z art. 130 § 2 k.p.c., w sprawie powinno być wydane zarządzenie o zwrocie pozwu z powodu nieuiszczenia opłaty w ustawowym terminie. Pismo zwrócone nie wywołuje wprawdzie żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu, jednak w praktyce sądowej przyjmuje się, że pismo poprawione lub uzupełnione po upływie terminu, jeżeli nie zostało zwrócone, uważa się za wniesione w dacie uzupełnienia. Oznacza to, że pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 24 czerwca 2011 r. W tej sytuacji zarzut prekluzji, wywiedziony przez pozwaną z art. 568 § 1 k.c., jest uzasadniony, z dniem 13 marca 2011 r. bowiem upłynął przewidziany w tym przepisie trzyletni termin, który spowodował wygaśnięcie uprawnień z tytułu rękojmi.

Uznając, że skuteczne podniesienie zarzutu prekluzji było wystarczające do oddalenia powództwa, Sąd Okręgowy stwierdził, że jest zwolniony od badania i merytorycznej oceny zasadności powództwa.

Na skutek apelacji powódki, Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 17 października 2012 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Stwierdził, że bezskuteczny jest jedynie pozew zwrócony, dlatego w razie uiszczenia opłaty sądowej po upływie terminu pozew może być potraktowany jako wniesiony w dniu jej uiszczenia tylko wtedy, gdy zarządzeniem przewodniczącego zostanie dokonany zwrot pozwu. Natomiast pozew niezwrócony, który mimo istnienia braków formalnych lub jego nieopłacenia zostanie doręczony pozwanemu, wywołuje skutki, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pozwu, od chwili jego wniesienia.

Ze względu na to, że Sąd pierwszej instancji oddalił wszystkie wnioski dowodowe i nie badał merytorycznej zasadności powództwa, błędnie uznając, że zachodzi przesłanka unicestwiająca roszczenie, Sąd Apelacyjny z powodu nierozpoznania istoty sprawy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.).

W złożonym zażaleniu pozwana wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Zdaniem żalącej, nie można zgodzić się z poglądem, że w razie uiszczenia przez powoda opłaty sądowej po upływie terminu, pozew może być potraktowany jako wniesiony w dniu jej dokonania tylko wtedy, gdy zarządzeniem przewodniczącego zostanie dokonany jego zwrot.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ze względu na treść zarzutów podniesionych przez żalącą zachodzi potrzeba wyjaśnienia celu regulacji wprowadzonej przez art. 1 pkt 39 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381 – dalej: „ustawa nowelizująca”) oraz zakresu kognicji Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu nowego środka odwoławczego.

Powołanym przepisem w art. 394¹ k.p.c. nadano nowe brzmienie § 1 i 3, a ponadto dodano § 1¹, zgodnie z którym zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Znowelizowany art. 394¹ k.p.c. stosuje się do zaskarzania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 ustawy nowelizującej).

W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej podkreślono, że, według założeń obecnego modelu postępowania cywilnego, druga instancja stanowi instancję merytoryczną, w ramach której rozstrzygnięcie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i zakończyć się podjęciem merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Zbyt częste uciekanie się do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji z równoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania prowadzi do wypaczenia tego założenia i przedłużenia postępowania, w związku z czym celowe jest zapewnienie Sądowi Najwyższemu możliwości kontroli tego rodzaju rozstrzygnięć (zob. Druk Sejmowy nr 4332 VI kadencji).

Postępowanie apelacyjne ma rzeczywiście charakter merytoryczny, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczyć się jedynie do oceny zarzutów merytorycznych, lecz musi – niezależnie od ich treści – dokonać

ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego.

Z art. 386 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

Rozważając charakter zażalenia wprowadzonego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania. Jeżeli natomiast u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się

na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, nie publ., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ. i z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, nie publ.).

Żaląca, błędnie pojmując charakter wniesionego środka odwoławczego, oczekuje od Sądu Najwyższego oceny prawidłowości dokonanej przez Sąd drugiej instancji wykładni art. 130 § 3 k.p.c., a co za tym idzie prawidłowości stanowiska tego Sądu w kwestii biegu terminu przewidzianego w art. 568 § 1 k.c. i łączącego się z jego upływem wygaśnięcia uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne budynku. Z przyczyn, o których była już mowa, zarzuty te muszą pozostać poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego, ocenie podlegać może jedynie zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. W przepisie tym zostały sformułowane dwie przyczyny uchylenia wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, mianowicie nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego całości. W niniejszej sprawie u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legła ocena Sądu Apelacyjnego, według której Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przez nierozpoznanie istoty sprawy należy przede wszystkim rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie kwestii legitymacji procesowej jednej ze stron lub przedawnienia, wskutek czego przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego związanych z ewentualną wierzytelnością wzajemną, przysługującą pozwanemu wobec powoda (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ., z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia Sądu

Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ. i z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ.).

Kontynuując dotychczasowy kierunek orzecznictwa Sądu Najwyższego trzeba przyjąć, że w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż ograniczył się tylko do oceny kwestii biegu terminu przewidzianego w art. 568 § 1 k.c. i uznając, że – wobec upływu tego terminu uprawnień z tytułu rękojmi wygasły – oddalił powództwo, nie wnikając w całokształt okoliczności sprawy. Z kolei Sąd Apelacyjny uznał, że pozew został wniesiony przed upływem wspomnianego terminu i w związku z tym nie doszło do wygaśnięcia uprawnień z tytułu rękojmi. Ocena prawidłowości stanowiska Sądu Apelacyjnego w tej kwestii wykracza poza zakres kognicji w postępowaniu zażaleniowym. Przyjmując natomiast punkt widzenia Sądu Apelacyjnego trzeba zgodzić się z oceną, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i zachodziła podstawa do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie jako pozbawione uzasadnionych podstaw i zgodnie z art. 108 § 1 zd. pierwsze w związku z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.